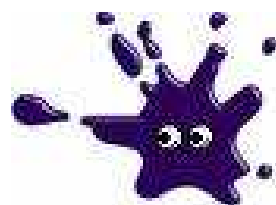


KLEKS



Gazeta szkolna wydawana przez uczniów
Szkoły Podstawowej nr 1
im. Henryka Sienkiewicza w Turku

Nr 5 (115)

Ukazuje się od 1992 r.

Rok szkolny 2012/2013

***** 27 czerwca 2013 r. *****

Wszystkim Czytelnikom "Kleksa"
Redakcja życzy
cudownych wakacji:-)



Serduszkiem podwariam
młodych redaktorów i
czytelników gazetki Kleks!
1.VI.2013r. La Llu



Dyrektor Szkoły Pani Elżbieta Pokojowa oraz
nagrodzeni uczniowie w konkursie
zorganizowanym z okazji Święta Książki



O spotkaniu naszej Redakcji z p. Laurą Łącz –
aktorką znaną z serialu „Klan” – s. 6



Co zdarzyło się na Festynie Rodzinnym
w naszej szkole? – relacja na s. 2

"W zdrowym ciele - zdrowy duch"

Rodzinny festyn zdrowia

14 czerwca 2013 r. w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku odbył się Rodzinny Festyn Zdrowia podsumowujący roczne działania w ramach projektu *Szkoły Promującej Zdrowie*. Szkoła jest w okresie przygotowawczym i chce zasłużyć na miano szkoły dbającej o zdrowie w każdym jej aspekcie.

Zaproszenie na festyn przyjęli: Fundacja „Złota godzina”, Straż Pożarna, Nadleśnictwo Turek, za co serdecznie dziękujemy. Ratownicy fundacji „Złota godzina” cierpliwie uczyli udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej uczniom i rodzicom. Dzieci mogły zwiedzać wóz strażacki oraz obejrzeć kombinezony, w



których strażacy ratują ludzi i mienie w czasie pożarów. Pracownicy Nadleśnictwa Turek zachęcały do odwiedzania ścieżek dydaktycznych w lesie Zdrojki oraz rozprawdzały foldery o pracy firmy.

Uczestnicy festynu mogli brać udział w konkurencjach sportowych dla uczniów i rodziców (skok w dal, bieg na 400 m, rzut piłką lekarską, rzuty do celu, skoki na skakance).

Pokaz judo przygotowała grupa pana Marka Kujawy. Konkurencje sportowe odbywały się na terenie boiska naszej szkoły oraz boiska sportowego Liceum Ogólnokształcącego.

Ponadto można było degustować żywność (kanapki, sałatki owocowe i warzywne, domowe ciasto, chleb własnego wypieku) przygotowaną przez rodziców i dzieci z klas 4a, 2c, 3d, 6c, 6b. Rodzice i dzieci bardzo zaangażowali się w przygotowanie zdrowych posiłków i powstały piękne i kolorowe stoły, które kusily różnorodnością.

Należy dodać, że szkoła od listopada bierze udział w akcji ogólnopolskiej „Śniadanie daje moc”. Akcja polega na tym, że uczniowie, z pomocą rodziców przygotowują zdrowe śniadania, które spożywają w miłej atmosferze wraz z wychowawcami w szkole. Akcja ma na celu wyrobienie



nawyku jadać śniadań przez dzieci i młodzież, gdyż powszechnie wiadomo - ogłoszone to zostało na portalu akcji - iż nasza młodzież nie zawsze

spożywa najważniejszy posiłek dnia czyli śniadanie.

Pielęgniarka szkolna w czasie festynu, ale także podczas trwania roku szkolnego, dokonywała pomiaru



ciśnienia, wagi, wzrostu. Można było obliczyć indeks BMI – dla dorosłych, oraz sprawdzić na siatce centylowej czy waga jest prawidłowa – dla dzieci.

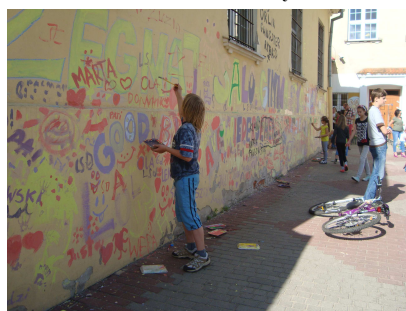
Klasa 4 b przygotowała familiadę zdrowia, w której brali udział uczniowie klas IV-VI i mogli sprawdzić swoją wiedzę o zasadach zachowania zdrowia, o których mówiliśmy cały ubiegły rok szkolny.

W czasie festynu podsumowana została także ogólnopolska akcja, w której szkoła bierze udział od początku jej istnienia ZACHOWAJ TRZEŻWY UMYŚL. Biblioteka szkolna przygotowała konkurs z nagrodami – rymowanki o zdrowiu. Wśród uczestników tego konkursu zostały rozlosowane nagrody. Klasa 3D przygotowała stoisko z loterią fantową. Fantami były wyroby przygotowane przez dzieci techniką decoupage na zajęciach w szkole. Stoisko cieszyło się wielką popularnością i szybko fanty się skończyły.



Kulminacyjnym punktem festynu było pożegnanie sali gimnastycznej, która już w wakacje ma zostać zburzona, a na jej miejsce powstanie duża, nowa i nowoczesna hala sportowa, która pozwoli na prowadzenie zajęć sportowych w dużo lepszych warunkach dla dobra i zdrowia naszych uczniów. Dzieci z sentymentem malowały na ścianie budynku swoje rysunki, podpisywały się i wspólnie z nauczycielami oraz dyrekcją szkoły namalowały napis – ŻEGNAJ SALO GIMNASTYCZNA - w kilku językach. W czasie trwania festynu rozlegała się przyjemna muzyka, o którą zadbali uczniowie.

Za udział w konkurencjach sportowych i wiedzy uczniowie i rodzice otrzymywali dodatkowe punkty w konkursach szkolnych - na NAJBARDZIEJ USPORTOWIONĄ KLASĘ W SZKOLE ORAZ NA



AKTYWNA KLASĘ. Konkursy te trwają w szkole cały rok szkolny. Ponadto - po podliczeniu wszystkich wyników - zostanie wybrana najaktywniejsza rodzina festynu.

P. Krystyna Morek

"Żyjemy zdrowo - bo jemy kolorowo"

„Zdrowe” krzyżówki na przerwie

Pewnego poranka na zielonym piętrze mogliśmy zaobserwować grupkę uczniów „okupujących” stoliki z krzyżówkami. Za właściwe rozwiązanie zadania mogliśmy wybrać nagrodę, czyli jogurt, jabłko, mandarynkę lub małe czekoladowe jajko. Krzyżówki wcale nie były trudne, a pytania dotyczyły zdrowego odżywiania i aktywności fizycznej.

Nasza szkoła przystąpiła do programu „Szkoły Promującej Zdrowie”, więc te tematy nie są nam obce. Wszystkie krzyżówki zawierały poprawne odpowiedzi, czyli żaden uczestnik nie odszedł bez nagrody. Z niecierpliwością czekamy na kolejny „krzyżówkowy” dzień. ☺

Martiss

*"W owocach moc, w warzywach siła
z nimi każda przygoda będzie miła"*



Loteria fantowa – dla zdrowia

Kolejnym działaniem było przygotowanie i przeprowadzenie przez uczniów SU loterii fantowej. Koniecznie należy dodać, że w jej przygotowanie byli zaangażowani wszyscy w szkole od uczniów, nauczycieli po administrację i dyrektora. I nadszedł wreszcie ten, dzień bardzo oczekiwany, na przerwach odbywała się „loteria fantowa”. Loteria miała duże powodzenie. Każdy chciał spróbować szczęścia.

Wszyscy dobrze się bawili co widać na załączonych fotografiach. Dochód z loterii został przeznaczony na zakup jogurtów dla wszystkich uczniów kl. IV – VI.

P. Bożena Mielczarek



Jak zdrowo się odchudzić? - wywiad ze szkolną pielęgniarką

Kleks 5 (115)

Rok szkolny 2012/2013

Maja, Olga i Martyna przeprowadziły wywiad z p. Dorotą Wallas naszą szkolną pielęgniarką.

Red.: Dzień dobry. Jesteśmy dziennikarkami z gazetki „Kleks”. Ponieważ nasza szkoła przystąpiła do akcji Szkoła Promująca Zdrowie, chcemy porozmawiać z Panią właśnie na ten temat. Myślała Pani o zostaniu pielęgniarką, czy miała Pani inne marzenia?

Dorota Wallas: Na początku miałam inne plany, ale ostatecznie zostałam pielęgniarką szkolną. Pracuję w tym zawodzie od 30 lat.

Red.: Jak często zgłaszają się do Pani uczniowie z dolegliwościami? Jakie problemy należą do najczęściej spotykanych?

D.W.: Najczęściej spotykane dolegliwości to ból brzucha lub głowy, a najczęstszą przyczyną jest to, że dzieci nie jedzą śniadań i nie piją. Nie zabierają też ze sobą drugich śniadań. Picie jest bardzo ważne i często, przyczyną bólu głowy jest brak odpowiedniego nawodnienia.

Red.: Jakie zdarzenia z kariery szkolnej higienistki najbardziej utkwiło Pani w pamięci?

D.W.: Bardzo mnie ucieszyło takie zdarzenie, którego się w ogóle nie spodziewałam. Kiedyś przez wiele lat pracowałam w przedszkolu, później odeszłam do szkół. Po jakimś czasie zostałam zaproszona na uroczystość właśnie do przedszkola i dostałam dyplom. Byłam tak szczęśliwa, że aż się popłakałam.

Red.: Czy w związku z pojawieniem się lata ma pani dla nas jakieś rady zdrowotne?

D.W.: Radzę wam, żebyście korzystały jak najwięcej z powietrza. Jednocześnie chciałabym Was przestrzec przed zbyt długim przebywaniem na intensywnym słońcu. Na pewno wiecie, bo jest to nagłaśniane w mediach, poza tym sami odczuwamy to, że najlepiej nie wychodzić w czasie największego nasłonecznienia, dlatego że możemy dostać udaru słonecznego lub poparzenia skóry. Trzeba się chronić przed promieniami słonecznymi, na przykład stosując kremy i nosić okulary przeciwsłoneczne. Najlepiej w godzinach największego nasłonecznienia, od 10.00 do 15.00, lub kiedy są wielkie upały, nie wychodzić z cienia, jeśli nie ma takiej konieczności.

Red.: Słońce grzeje coraz mocniej i trudno „usiedzieć” w domu. Jak się najlepiej ochronić poza smarowaniem się kremami z filtrem?

D.W.: Trzeba przebywać w cieniu. Jeśli już chodzimy w słońcu, możemy nosić cieniutkie ubrania z naturalnego tworzywa, które nie dają nam ciepła, ale chronią przed promieniami słonecznymi. I oczywiście bardzo ważna rzecz – nakrycie głowy jest obowiązkowe.

Red.: Co sądzi Pani o dietach stosowanych przez nastolatki?

D.W.: Niektóre nastolatki są bardzo rozsądne, inne trochę mniej. Często mają one tendencję do odchudzania

się. To nie jest złe samo w sobie, ale jeżeli ktoś czuje, że ma nadwagę, musi pamiętać o tym, że nie wolno odchudzać się na własną rękę. Należy to robić pod kontrolą lekarza specjalisty. Tym, co zawsze możemy zrobić sami, jest skończenie ze słodyczami, które nas tuczą, a cukier jest zawarty we wszystkich produktach, które jemy: w owocach, warzywach, chlebie, dlatego nie potrzebujemy jego dodatkowych porcji. Z innych

produktów nie powinniśmy rezygnować, a tyczy cię to szczególnie młodzieży, która w okresie intensywnego rozwoju powinna jadać wszystkie produkty umieszczone w piramidzie żywności. Jest natomiast wiele diet. Pamiętam dziewczynkę, która chciała zostać wegetarianką. Takich osób jest wiele, są bardzo zdrowe i doskonale sobie radzą, nie wyglądają na wychudzonych. Jeśli ktoś chce stosować taką dietę, musi mieć na ten temat wiedzę. Na

przykład nie może być tak, że ktoś je same jabłka i będzie w porządku. Te produkty, których nie jedzą wegetarianie, tj. mięso, muszą uzupełniać witaminę B12, kupując w aptece odpowiednie preparaty, bo nie jest ona zawarta w produktach roślinnych.

Red.: Czy uczniowie często przychodzą do Pani gabinetu i udają dolegliwości?

D.W.: Bywa, że przychodzą uczniowie chorzy „na klasówkę”, ale czasami ta klasówka powoduje stres, nerwy i rzeczywiście sprawia, że boli brzuch lub głowa. Ale są tacy, którzy kombinują, a zdarza się to dość często. Skarżą się na takie dolegliwości, których nie musieliby zgłaszać, gdyby nie chęć urwania się z lekcji. Są też dzieci, które nie przychodzą, mimo że powinny.

Red.: Co sądzi Pani o projekcie Zachowaj Trzeźwy Umysł, w którym bierze udział nasza szkoła?

D.W.: Uważam, że to bardzo ważny, ale pracochłonny pomysł. Cała szkoła jest zaangażowana w liczne działania. Warto edukować. Pomimo tego, iż wydaje się, że dużo nie trafia do uczniów, jeśli mówi się o tym często i do znudzenia, zawsze coś pozostaje w pamięci. Więc warto jest mówić o rzeczach tak ważnych dla naszego zdrowia i życia.

Red.: Dziękujemy za rozmowę.

D.W.: Dziękuję również i do zobaczenia.

Red.: Do widzenia.

Olga, Maja i Martyna©

Jedz owoce i warzywa
będziesz zdrowy niczym ryba!

2013 - ROKIEM TUWIMA



Tuwim ożył w naszych sercach

Z okazji Roku Tuwima odbyliśmy ciekawą wycieczkę do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku. Zaproszono naszą redakcję oraz uczniów klasy 2d na warsztaty, prowadzone przez Jarosława Górskiego, znawcę wierszy Juliana Tuwima i animatora kultury.

Opowiedział nam wiele ciekawych historii z życia pisarza. Jarosław Górski w bardzo zabawny sposób przybliżył nam poezję sławnego poety. Później sami bawiliśmy się wierszami, tworzyliśmy własne teksty. Była to świetna zabawa.

Po tym spotkaniu chciałbym zaprosić do biblioteki abyście sięgnęli po wiersze Tuwima, bo naprawdę warto. Wiele z nich znajdziecie w szkolnej bibliotece.

Iguac ☺

Tuwim po japońsku

27 maja byliśmy całą klasą w Miejskim Domu Kultury na warsztatach tuwimowskich. Nasz zadaniem było wylosowanie jednego z trzech wierszy Tuwima: „Pan Maluśkiewicz”, „Słoń Trąbalski” i „Lokomotywa”. Następnie rysowaliśmy 12 obrazków, każdy z innego fragmentu wiersza. Gdy skończyliśmy, część klasy zajęła się robieniem magicznej szafy, a druga połowa opisywała obrazki. Okazało się, że tak naprawdę robimy KAMISHIBAI- japoński teatr obrazkowy. Nasza grupa świetnie sobie poradziła. W nagrodę dostaliśmy dyplom i cukierki. Naszą magiczną szafę wraz z obrazkami zanieśliśmy do szkoły. KAMISHIBAI znalazł się w rękach Pani Aldony Piwońskiej. Bardzo podobały nam się takie zajęcia.

Natka i Zyguś☺



Mistrz czytania trzecioklasistów

W naszej bibliotece szkolnej wybrano Mistrza Czytania spośród uczniów klas III. Warunkiem udziału w konkursie było przygotowanie pięknej interpretacji wybranego utworu Juliana Tuwima.

Najlepiej zrobiła to Joanna Rychter z kl. III d. ponadto komisja konkursowa wyróżniła dwie uczennice z kl. III e: Agatę Drabinę i Natalię Pawłowską.

Konkurs przygotowały: p. Halina Koszada i p. Lidia Pasturek. Wszystkim uczestnikom należą się brawa i gratulacje.



Wieści z biblioteki

Gwiazda w naszym mieście

Z okazji Dnia Dziecka panie z biblioteki szkolnej zorganizowały nam wyjątkową wycieczkę. Na skwerku Józefa Mehoffera odbyło się spotkanie z pisarką i aktorką panią Laurą Łącz. Podczas spotkania można było kupić książkę jej autorstwa, zdobyć autograf i zrobić sobie z nią zdjęcie.

Mogliśmy zadać jej kilka pytań i dzięki temu dowiedzieliśmy się wiele na temat jej życia. Pani Laura opowiedziała nam o tym, że jest niezwykle zajęta osobą i ma bardzo mało wolnego czasu.

Poza graniem w „Klanie” aktorka spotyka się z czytelnikami. Prowadzi własną Agencję Artystyczną „Laura”, organizuje w niej imprezy dla dzieci i dorosłych. Musiała tymczasowo zrezygnować z grania w teatrze. Było to dla nas bardzo miłe spotkanie.

Natka i Zyguś ☺



Biblioteka dla kreatywnych

„Biblioteka przestrzeni dla kreatywnych” – pod takim hasłem odbywał się tegoroczny majowy Ogólnopolski Tydzień Bibliotek. Jak każdego roku

biblioteka w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku włączyła się do tych uroczystości, organizując dla swoich uczniów wiele atrakcji. W bibliotece przygotowano okolicznościowe wystawki, czytelników odwiedzających bibliotekę częstowano cukierkami.

Ponadto wszyscy uczniowie mieli szansę na zdobycie ciekawych nagród książkowych, biorąc udział w błyskawicznym konkursie krzyżówkowym pt. „To i owo o książce”. Cieszy nas fakt, że do zabawy włączyli się również rodzice i wspólnie z dziećmi „łamali” sobie głowy rozwiązując „książkową” krzyżówkę. Spośród 61 uczniów uczestniczących w konkursie rozlosowano 6 nagród: 3 książki i 3 kalendarze biblioteki, ufundowane przez Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, działające w naszym mieście. Nagrody otrzymali następujący uczniowie: Antoni Strasz kl. III b, Jakubiak Julia kl. I d, Wiktoria Szczupak kl. I a, Filip Ratajczyk kl. I c, Mateusz Dawidowski kl. II c.

Główną atrakcją i nowością tegorocznych dni biblioteki był japoński teatr obrazkowy KAMISHIBAI. Jest to technika opowiadania, czytania wywodząca się z Japonii. Ta bardzo oryginalna forma snucia opowieści, kojarząca się z teatrykiem marionetkowym została bardzo przychylnie przyjęta przez naszych czytelników, zarówno uczniów jak i nauczycieli.

Wśród słuchaczy KAMISHIBAI gościliśmy również dzieci spoza naszej szkoły. Odwiedziła nas grupa sześciolatków z Przedszkola nr 8. Przyjechali do nas również uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Chlebowie, pod opieką P. Marioli Perlińskiej.

Wszyscy świetnie się bawili, słuchając opowiadań i oglądając teatrzyk. Wielu uczniów wzruszyło się losami bohaterów, a niektórzy spróbowali własnych sił i sami tworzyli opowieści do KAMISHIBAI.



Strach i śmiech

Strach ma wielkie oczy

Martyna schodziła w dół ciemnego korytarza. Kiedy usłyszała dziwny odgłos, serce podskoczyło jej do gardła. Tajemnicza postać zaczęła wydawać niepokojące dźwięki, a Martyna czuła jak nogi się pod nią uginają. Nasza bohaterka myślała, że to złodziej, ale zawsze chciała przeżyć przygodę mrozącą krew w żyłach.

Niepewnym krokiem ruszyła stronę piwnicy. Tam zobaczyła małą postać ruszającą się za firanę. Dla bezpieczeństwa chwyciła w ręce twardy przedmiot. Szybkim ruchem odsłoniła firanę szykując się do obrony, lecz tam zobaczyła małego kotka, o niewinnych oczach.

Martyna postanowiła zaopiekować się zwierzęciem i udowodniła sobie kilka faktów.

Pierwszy:

- To był tylko piwniczny strach.

Drugi:

- Strach ma wielkie oczy.

Trzeci:

- Nie taki diabeł straszny jak go malują.

Tylko jedno zostaje nie spełnione. Martyna nie zrealizowała swoich marzeń. Niestety nie przeżyła przygody mrozącą krew w żyłach.

Julia ☺

Ubranie czy jedzenie?

W maju nasza szkoła rozpoczęła sezon „Zielonych szkół”. Na jedną z wycieczek w góry pojechała 6a wraz z gimnazjalistami i innymi uczniami naszej szkoły.

Pewnego dnia wybraliśmy się do Czech, aby zwiedzić Pragę. Wszystkim bardzo podobał się Most Karola, Hradczany oraz inne zabytki, ale na większości dziewczyn największe wrażenie zrobił ogromny, trzypoziomowy sklep New Yorker. Kiedy opiekunowie dali nam godzinę na zjedzenie obiadu, prawie wszystkie nasze koleżanki wbiegły do budynku z logo sieci odzieżowej. Czekają je jednak duże zaskoczenie, gdyż wszystkie modne ubrania były uszyte z wszystkich przysmaków posypanych cukrem ciastek trydelników. Nie zraziło to jednak fanek tej marki, które wpadły w szal zakupów i wyszły ze sklepu przystrojone trydelnikowymi paskami lub potraszającymi dumnie słodkimi bransoletkami. Niestety, po chwili rozpadało się, a właścicielki oryginalnych ozdób ociekały roztopionym cukrem, żalując, że w porę nie zainwestowały w trydelnikowe parasolki.

Maja ☺

Ważna decyzja

Było już ciemno, kiedy Lucy oglądała telewizję. Nagle poczuła znajomy chłód. Wystraszona pobiegła na piętro do pokoju rodziców. Przed drzwiami zauważyła smugę błota. Przeczucie kazało jej się odwrócić za siebie, a gdy znów spojrzała na podłogę przed drzwiami, zamiast smugi widniał krwawy odcisk bosej stopy. Jak oszalała wbiegła do sypialni. Zaczęła tłumaczyć wszystko rodzicom, ale oni uznali, że to tylko jej wyobraźnia. Nawet nie wiedzieli jak bardzo się mylą.

Lucy leżała na sofie w salonie słuchając muzyki z mp3. Jej siostra bawiła się w swoim pokoju, a rodzice pojechali na zakupy.

Styczniowa sobota zapowiadała się nudno i melancholijnie. Dziewczynę dodatkowo dobijał fakt, iż w poniedziałek wróci po świątecznej przerwie do szkoły. Przeciągnęła się jak kot, zdjęła z uszu ogromne, fioletowe słuchawki i udała się do swojej sypialni, aby porozmawiać na skyp'e. Kiedy jednak otworzyła drzwi pokoju, stanęła jak wryta: powieszony niedawno na ścianie plakat leżał teraz smętnie rozdarty na trzy części. - I niech mi ktoś powie, że to już koniec- mruknęła ironicznie. Po chwili usłyszała głośnie „bęć”. Stanowczo zbyt głośnie jak na odgłos przewracającej się ramki ze zdjęciem na którym widniały trzy przyjaciółki. Lucy szybko podniosła fotografię, a to co zobaczyła było zbyt zastanawiające, żeby uznać to za normalne. Otóż skutkiem lekkiego uderzenia w drewniany blat stolika, okazały się trzy stłuczenia w kształcie krzyży w miejscu twarzy dziewczyn. Przerażona, szybko włączyła komputer, aby skonsultować to zdarzenie z Jane. Wysłała też SMS-a do Jess, która pojechała z rodzicami na narty. Odpowiedź przyszła natychmiast: „Łooo! Współczuję. U mnie na razie spokój. Jesteśmy na obiedzie, ale powoli wracamy, więc za jakieś pół godziny odpalę kompa”. Lucy szybko włączyła kamerkę i rozpoczęła wirtualną rozmowę z Jane. Nie długo później dołączyła do nich Jess. Udało im się ustalić jedną rzecz i z pomocą wszechwiedzącego internetu doszły do wniosku, że duch nawiedza nie je same, ale ich miejsca zamieszkania. Bo jak inaczej wyjaśnić to, że przez cały pobyt Jessicy w górach nie stało się nic niezwykłego? – Musimy urządzić seans i pogadać z tym duchem- napisała Jane. Nacisnęła „enter”, a w tym samym momencie drzwi do jej pokoju gwałtownie się zamknęły. Dziewczyny czekało jeszcze wiele mrocznych przygód.

Maja i Olga ☺

Tym opowiadaniem kończymy cykl o Lucy, Jessice i Jane.

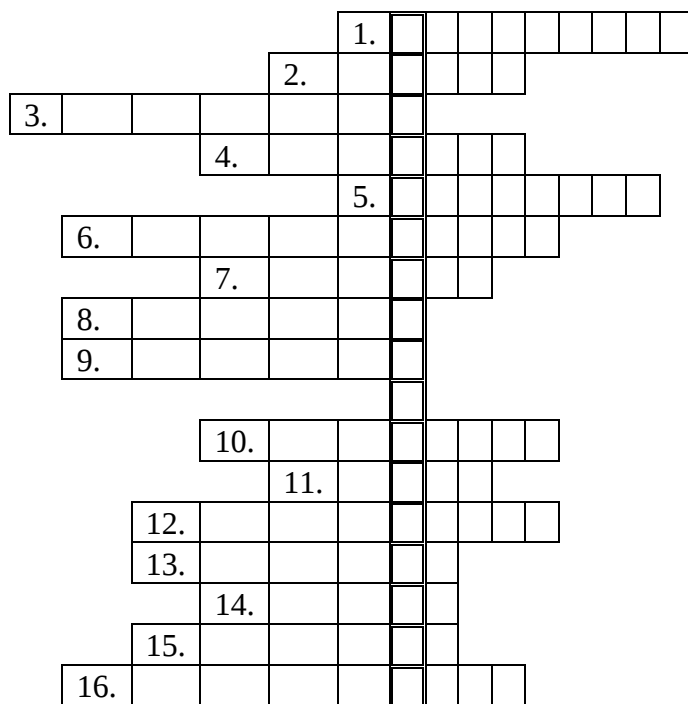
Jeśli chcecie poznać więcej ich przygód, zapraszamy na naszego bloga:

<http://colorfullworld.blog.interia.pl/?id=2633079> oraz fanpage'a na facebooku:

<http://www.facebook.com/PolowanieNaDuchyhttp://>

Rozrywka

krzyżowka wakacyjna



1. Może być krajoznawcza.
2. Budujemy go z piasku.
3. Miasto z pomnikiem Neptuna.
4. Dużo go na plaży.
5. Ostatni miesiąc przed wakacjami.
6. Morze...w Polsce.
7. Można nim pływać po wodzie.
8. Spokojny, Atlantycki, Indyjski.
9. Bałtyckie, Czarne, Czerwone.
10. Potrzebna do budowania zamków z piasku.
11. Uwielbiamy je latem, są wielosmakowe.
12. Łopatka, foremki i ...
13. Największe pasmo gór w Polsce.
14. Najczęściej pod namiotem.
15. Można tam budować zamki z piasku.
16. Znajdziemy ją nad morzem.

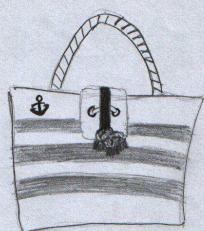
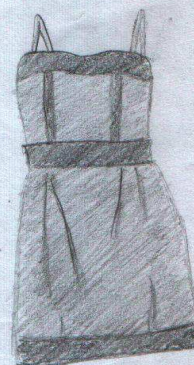
Nagrodą za rozwiązanie krzyżówki jest własna satysfakcja©

Porady naszych stylistek

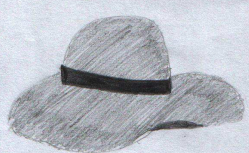


Jeansowe spodenki we wzory, np. kwiaty, figury geometryczne, itp. Są bardzo modne i wygodne.

Przewiewna dzinsowa sukienka świetnie sprawdzi się w ciepły dzień. Doskonale komponuje się z modnymi w tym sezonie neonowymi dodatkami



Pojemna torba w marynarskim stylu przyda się zarówno na plaży, jak i podczas zakupów



Słomiany kapelusz z dużym rondem ochroni nas przed słońcem w upalny dzień, a ponad to jest bardzo efektowny.



Rozpinana, pastelowa narzutka idealnie pasuje do dzinsowej sukienki. Najlepiej, by była w kolorze jasnego dzinsu, takie połączenie kolorystyczne będzie idealne na letnie dni!



Rzymianki ze skórzanych pasków. Czarne, rude, kolorowe. Niewygodne w zakładaniu, lecz piękne i eleganckie.

Maja, Martyna i Gabi

Stopka redakcyjna. Skład redakcji: Iguac- Maciej Adamiak, Martiss- Martyna Działara, Julia Kowalczyk, Natka- Natalia Krotowska, Gabriela Małecka, Olga Mikołajczyk, Martyna Nawrocka, Maja Przygońska, Zyguś- Wiktoria Włodarczyk, Sith- Jakub Józefowicz Opiekunka p. Elżbieta Nowak. Współpraca p. Aleksandra Antczak. Adres redakcji: Szkoła Podst. nr 1, 62-700 Turek, ul.3 Maja 29. Nakład 50egz. Gazetka jest dostępna w wersji elektronicznej na stronie szkoły: www.sp1turek.net.pl w zakładce: nasza szkoła: zajęcia pozalekcyjne: gazetka szkolna "Kleks".